

Całowanie pod jemiołą bez zgody drugiej osoby to gwałt!

6 grudnia 2017

W brytyjskich mediach społecznościowych rozgorzała na ten temat prawdziwa burza po tym jak policja opublikowała na Twitterze wiadomość, w której stwierdziła, że całowanie pod jemiołą jest możliwe tylko i wyłącznie przy zgodzie drugiej osoby.

W Wielkiej Brytanii podobnie jak w USA znana jest świąteczna tradycja, która mówi, że jeśli mężczyzna i kobieta spotkają się pod wiszącą jemiołą, to muszą się pocałować. Wobec tego brytyjska policja postanowiła uciąć wszelkie domysły i stwierdziła, że do pocałunku potrzebna jest zgoda drugiej osoby. Wśród komentujących rozpętała się zacięta dyskusja, ponieważ policjanci napisali, że jeśli druga osoba nie wyraża zgody na pocałunek, a do niego i tak dojdzie, to jest to po prostu gwałt.

„Wpadnięcie na kogoś pod jemiołą jest teraz uznawane za gwałt? Dlaczego zestawiacie tak poważny występki taki głupim Twitterem” – napisała jedna z użytkowników.

Po wielu podobnych komentarzach ze strony internautów policja postanowiła sprawę ostatecznie wyjaśnić, ale nie odniosła w tym większego sukcesu.

„Opublikowaliśmy post na Twitterze, który wyrwany z kontekstu mógł być źle zrozumiany. Jednak chcemy podkreślić, że przekaz pozostaje niezmienny: jeśli druga osoba wyraźnie nie zgadza się na pocałunek to może być to uznane za gwałt” – napisali policjanci w swoim drugim poście na ten temat.

„To teraz już trzeba mieć zgodę na kontakty towarzyskie? Kto to wie” – napisał użytkownik Dave Smith w odpowiedzi na drugi post policji.

„Od kiedy pocałunek pod jemiołą to gwałt? Złodzieje i stalkerzy nawet w połowie przypadków nie otrzymują zakazu zbliżania się” – napisał inny internauta.

W tej zażartej dyskusji pojawił się także głos kobiecej strony w postaci komentarza nijakiej Jennifer Cobbe: „Pamiętajcie, że seks bez zgody drugiej strony to gwałt. Widzicie, to nie takie trudne? Namieszaliście i to dwa razy”.

Źródło: PolishExpress.co.uk